

Wyrok z dnia 12 stycznia 1999 r.

I PKN 523/98

W sprawie, w której powód dochodził odszkodowania na podstawie art. 56 § 1 KP nie ma podstaw do orzeczenia ustalającego, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę.

Przewodniczący: SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Maria Mańkowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 1999 r. sprawy z powództwa Zygmunta S. przeciwko „W.” S.A. w Ł. o odszkodowanie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 4 czerwca 1998 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Łańcucie z dnia 16 marca 1998 r. [...] w punkcie 1 zmienił i umorzył postępowanie w tym zakresie;

o d r z u c i ł kasację w pozostałej części.

U z a s a d n i e n i e

Zygmunt S. domagał się początkowo przywrócenia do pracy w Spółce Akcyjnej „W.” w Ł., a następnie w miejsce tego żądania - odszkodowania za bezpodstawne rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Łańcucie, wyrokiem z dnia 16 marca 1998 r., ustalił, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, dokonane przez pozwaną „W.” S.A. w Ł. z powodem Zygmuntem S. z dniem 30 października 1997 r., nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.027,60 zł tytułem odszkodowania oraz orzekł o kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności. Sąd pierwszej instancji ustalił, że po-

wód zatrudniony był u pozwanego pracodawcy od 16 grudnia 1993 r. na podstawie umowy o pracę na czas nie określony na stanowisku inwentaryzatora. Umowa została rozwiązana z dniem 30 czerwca 1997 r. na podstawie porozumienia stron. Od 4 lipca 1997 r. łączyła strony kolejna umowa o pracę na czas nie określony o takiej samej treści. Powód pracował nienagannie, w jego aktach osobowych brak jest jakichkolwiek dowodów na zastrzeżenia pracodawcy do jego pracy. Pracodawca 30 października 1997 r. rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, w szczególności działania na szkodę pracodawcy przez przywłaszczenie sobie jego mienia. Pracodawca zwracając się do Prokuratury Rejonowej w P. wniósł o wszczęcie dochodzenia wskazując, że powód z innym pracownikiem Ryszardem K. dokonał zagarnięcia mienia pozwanej Spółki. W magazynie pozwanej powstał niedobór. Magazynier odpowiedzialny materialnie Ryszard K. na przestrzeni lat 1996-1997 przesyłał powodowi przekazami pocztowymi różne kwoty od 200 do 2.000 zł. W sumie przesłał około pięćdziesięciu przekazów na sumę 15.000 zł. Ryszard K. twierdził, że przekazy stanowiły pożyczkę wypłaconą powodowi na jego prośbę z kasy magazynu. Powód twierdził, że kwota 15.000 zł stanowiła zwrot pożyczki udzielonej przez niego Ryszardowi K. w 1992 r. w kwocie (po denominacji) 10.000 zł wraz z odsetkami.

Sąd odmówił wiary zeznaniom Ryszarda K. uznając je za nielogiczne a podaną przez niego motywację jego działania za nieracjonalną. Sąd ustalił, że jedynie racjonalnym i „do pojęcia” motywem działania Ryszarda K. było zwracanie w ramach zaciągniętej pożyczki. Sąd wykluczył, by powód jako rewident i magazynier Ryszard K. działali w zмовie, gdyż powód wykazywał niedobory w magazynie, a magazynier zwracał pracodawcy równowartość ujawnionych niedoborów. Sąd Rejonowy uznał, że pracodawca nie miał podstaw do przyjęcia, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych. Sąd uwzględnił zatem żądanie odszkodowania. Kwotę zasądzzonego odszkodowania stanowi różnica między „odszkodowaniem jakie przysługiwało powodowi za czas pozostawania bez pracy przez trzy miesiące a kwotami jakie pobrał Zygmunt S. tytułem zasiłku chorobowego”.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją tylko strona pozwana. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie oddalił apelację wyrokiem z dnia 4 czerwca 1998 r. Sąd drugiej instancji uznał, że pismo pracodawcy z 30 października 1997 r. zawierające oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem nie zawiera precyzyjnej i skonkretyzowanej przyczyny zwolnienia z pracy poza ogólnym

stwierdzeniem, że naruszył on obowiązki pracownicze, że działał na szkodę pracodawcy. Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 KP bez „skonkretyzowanej i sprecyzowanej” przyczyny stanowi naruszenie tego przepisu. Zastosowanie przepisu art. 56 § 1 KP przez Sąd pierwszej instancji uznał Sąd Wojewódzki za prawidłowe „ale z innej podstawy faktycznej”. Podstawę tę stanowi – zdaniem Sądu drugiej instancji – brak „skonkretyzowanej i sprecyzowanej” ściśle przyczyny zwolnienia z pracy powoda. Sąd Wojewódzki stwierdził nadto, że wyrok Sądu Pracy dotknięty jest wadą: na niekorzyść powoda bezpodstawnie potrącono z odszkodowania zasiłek chorobowy.

Pozwany pracodawca wniósł kasację od tego wyroku. Podniósł w niej zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 8 i 52 KP, art. 6 KC w związku z art. 300 KP przez niewłaściwą interpretację oraz zarzut naruszenia przepisów postępowania art. 233, 245, 328 § 2 i 382 KPC, w następstwie którego nastąpiło negatywne dla pozwanego rozstrzygnięcie sprawy. Strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Łąncucie z dnia 16 marca 1998 r. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Powód wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżonym wyrokiem oddalono apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji, którego rozstrzygnięcie składało się z dwóch punktów: ustalenia, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracy oraz zasądzenia odszkodowania w kwocie 1.027,60 zł.

W zakresie zasądzenia odszkodowania kasacja jest niedopuszczalna z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia niższą niż pięć tysięcy złotych (art. 393 pkt 1 KPC), wobec czego podlega ona odrzuceniu na podstawie art. 393⁸ KPC. Kasacja była dopuszczalna jedynie w zakresie, w jakim kwestionowała oddalenie apelacji od wyroku ustalającego, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem przepisów. Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął w tym zakresie bez żądania powoda. Powód nie domagał się wyroku ustalającego, a jedynie początkowo przywrócenia do pracy, a potem odszkodowania. Sąd Rejonowy naruszył zatem art. 321 § 1 KPC, w

myśl którego sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzić ponad żądanie. W rozpoznawanej sprawie nie zachodził wyjątek od tej zasady uregulowany w art. 477¹ § 1 KPC, zgodnie z którym sąd wydając wyrok w sprawach z zakresu prawa pracy orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez pracownika także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem pracownika. Z faktów przytoczonych przez powoda – rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie - wynikają jedynie roszczenia ujęte w art. 56 § 1 KP. Wśród tych roszczeń nie ma roszczenia o ustalenie. Interes prawny w żądaniu ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa w rozumieniu art. 189 KPC nie zachodzi wówczas, gdy stronie służy roszczenie o świadczenie (w tym wypadku o przywrócenie do pracy lub odszkodowanie). Roszczenie o ustalenie nie przysługiwało powodowi i nie wynikało z przytoczonych przez niego faktów.

Sąd drugiej instancji orzekając zgodnie z art. 382 KPC na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym powinien był zgodnie z art. 386 § 3 KPC umorzyć postępowanie w tej części. Oddalając apelację w całości Sąd drugiej instancji naruszył art. 382 KPC.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji na podstawie art. 393¹⁹ w związku z art. 386 § 3 KPC.

=====